

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wiatem, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowa konto czekowe 201.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”, Skryt. poczt. 35

Główny redaktor: Dionizy Kowalski.

Chojnice, sobota 11 października 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 8-tem od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-tem 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 1-minutowy druk ogłoszeń administracja n.e odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Potęga niemiecka.

Postanowiliśmy kilka słów napisać o obecnej potęgę niemieckiej, ponieważ nietylko się ją na każdym kroku widzi, ale już się z nią liczy cały świat. Podpadło nam bowiem, że nawet Mussolini w swej ostatniej mowie, którą wygłosił w Medjolanie o obecnych stosunkach we Włoszech, wspomniał o Niemcach jako o nowej gwiazdzie na nieboskłonach. Powiedział, że Niemcy, o których ogólnie sądzono, że są rozbite, trzymają się i wszędzie odczuwa się ich obecność. Niemcy zbroją się bowiem ogromnie (pod względem gospodarczym i już w przyszłym roku odczuwać się będzie ich olbrzymie wysiłki o odzyskanie dawniejszych rynków gospodarczych).

Musimy powiedzieć, że Niemcy są rzeczywiście potęgą, skoro pomimo zajęcia Zagłębia Ruhry przez Francję, pomimo zniszczenia swej waluty, zdołali uchronić swój przemysł tak dalece, że największe europejskie państwa są wprost zaniepokojone wzrostem tego przemysłu i szukają gorączkowo dróg, ażeby się uchronić od szkodliwych następstw jego gwałtownego rozwoju.

Jeżeli się zważy rozbić, w jakim Niemcy znajdowały się zwłaszcza w zeszłym roku, jeżeli się zważy, że przy całym ich gospodarczym rozstroju mieli jeszcze rozstrój narcdowy spowodowany ciężkimi walkami wewnętrznymi pomiędzy prawicą i lewicą, które jeszcze dotąd nie ustały — jeżeli się zważy robotę komunizmu, który doprowadził w Niemczech do przeszło 60 posłów na ogólną liczbę 471, jeżeli się dalej zważy wewnętrzną wojnę domową, toczoną pomiędzy bojownikami wszechniemieckimi a socjalistycznymi, to musimy sobie powiedzieć, że Niemcy pokazują ogromny hart ducha. Udowodnili światu, że ciężka wojna i utrata kreasów bynajmniej ich nie zgnębiła. To daje dużo do myślenia. Niemcy złożyli bowiem w obec świata dowód, że są narodem jak najwybitniejszym i społecznie jak najkarniej. Walki polityczne jakie bowiem między sobą toczą z jednej strony o monarchję, z drugiej o republikę, z jednej o wojnę, z drugiej o pokój, nie przeniosły się na ich gospodarcze życie. Organizacje robotnicze staczały z przemysłowcami i fabrykantami ciężkie walki, ale ze zdziwieniem spostrzegliśmy, jak w końcu socjaliści ulegli w walce z 8-godzinny czas pracy, który jest przeciwieństwem podstawą ich programu i jak naród niemiecki pracuje dziś 10 godzin i więcej byle udowodnić, że gdzie chodzi o dobro kraju, tam przeciwieństwa ustępują, tam są wszyscy zgodni ze sobą.

Z bolesnym zdumieniem spostrzegliśmy, jak to Breitscheidowi a więc socjalizmowi niemieckiemu pomimo jego międzynarodowego programu, pomimo głośnego hasła braterstwa ludów, nie przeszkadza łączyć się z najgorzalszymi wszechniemieckimi, gdy chodzi o odzyskanie z powrotem tego, co Niemcy po wojnie stracili.

To wszystko jest jaskrawym dowodem narodowej energii Niemiec, która powinna dla nas być poważną nauką i która powinna przywołać nas ku zastanowieniu nad naszym położeniem i nad następstwami tej żywotnej energii niemieckiej. Jeżeli potężny Mussolini liczy się z potęgą przemysłu niemieckiego, jeżeli przemysł włoski stara się zawczasu obmyślać środki zaradcze przeciw konkurencji towarów niemieckich, jeżeli Mussolini wspominał nawet o tem, że Włochy nie chcą być cudzą kolonią, lecz pozostać wielkim mocarstwem, jakim są dotąd, to cóż dopiero my w naszej Polsce mamy powiedzieć?

Włochy i inne mocarstwa mają potężny przemysł a liczą się zawczasu z potęgą przemysłu niemieckiego a jak dopiero nasza Polska bezpośrednia sąsiadka N.

niemiecki, musi się liczyć z przemysłem niemieckim. Włochy wspominają, że nie chciałyby być niemiecką kolonią, a o ile my mamy powód się tego obawiać przy naszym wciąż jeszcze rozstrojenem życiu gospodarczym. Wszystko u nas w zastoju. Wszystko niezdrowe, a najboleśniejszym, to ów nieszczepany brak kapitału, który całemu naszemu życiu gospodarczemu daje się tak okropnie w znaki. Tam w Niemczech rozmach, niecierpliwe wyczekiwanie za 800-miljonowym kredytem dla rzućenia go na rynek gospodarczy, u nas gospodarze przygnębienie i żadnej na razie nadziei na większy kredyt. W Niemczech robotnik jest poszukiwany, bezrobocie prawie że niema pomimo rozszerzonego dnia pracy, u nas tymczasem bezrobocie kwitnie w najlepsze, a dziesiątki tysięcy rąk roboczych szuka chleba na obczyźnie, nie mogąc go znaleźć w bogatej, ale rozstrojonej gospodarce Polsce. Tam w Niemczech wszyscy są ze sobą zgodni, o ile chodzi o silne Niemcy, nawet socjaliści do nich należą, u nas w Polsce rozdarcie partyjne doprowadziło do zupełnego prawie zaniku tych wielkich zadań, jakie Polska w obecnej chwili mieć powinna. Każde stronnictwo komenderuje w imieniu narodu na własną rękę bez żadnego wprost bezpośredniego odcucia z ruchem narodowym w związku z prądami zagranicznymi. W Niemczech jest ogólna prawie zgoda na konieczność rozszerzonego dnia pracy, u nas niema się odwagi jasno sprawy postawić, bo nasze partie zanadto są skłócone ze sobą, ażeby miały jakiś łącznik, któryby pozwalał im w podobnie żywotnych sprawach porozumiewać się ze sobą.

Na co nam się zdadza wszelkie programy, rezolucje, protesty przeciw Zydów, przeciw apetytom zagranicznym na naszą Polskę, jeżeli my nie zaczniemy nareszcie iaczej pracować dla tej Polski, jeżeli przedewszystkiem nasz Sejm, który jest przeciwieństwem narodu, nie przestanie być Sejmem malowanym, odrabiającym jak dotąd partyjne interesy, jeżeli nie przestanie szkodzić narodowi przez mimowolne wzmocnienie mniejszości.

Brodzimy w mrokach niesnasek i jałowych klótni wzajemnych, a niema, ktoby nareszcie podniósł nas na górne szlaki wielkiej wszechpolskiej myśli, wielkiego wszechpolskiego ruchu gospodarczego i narodowego. Zadania te są tak gwałtowne, tak konieczne, każdy dzień bezczynności jest stracony w ogromie zadań, jakie nas czekają, a tu nie widać żadnego ruchu w tym kierunku.

Czas doprawdy ocknąć się.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Ogólne rozprężenie w Rosji.

Podczas ostatniego napadu bandyckiego w Południowej Bezarabji ujęty został oficer sowiecki, który podczas śledztwa poczynił nadzwyczajne zeznania. Oto oświadczył on, że w Kijowie wybuchł bunt przeciw władzy sowieckiej, w którym brało udział 15 tysięcy robotników i wojsko. Komisarze bolszewicy zostali wymordowani, a powstańcy zamierzali nawiązać stosunki z kozakami dońskimi. Rząd sowiecki dla stłumienia buntu wysłał oddziały, złożone z Obiuczyków i Mongołów, które obległy miasto i po straszliwej rzezi zgłoty powstańcy.

Nad Donem ruch powstańczy szerzy się coraz to bardziej. Ludność wiejska uchyla się masowo od służby wojskowej, która ucieka ze wsi, tworzy lotne oddziały, które niepokoją cały kraj.

Francja a sowiety.

Gazety francuskie piszą, że rząd i naród francuski nie mają nic przeciwko temu, ażeby stosunki ze sowietami poprawiły się w najbliższym czasie. Rząd pragnie w każdym razie uznać sowiety choćby tylko dla tego, ażeby mieć w Moskwie posła, któryby pilnował interesów francuskich. Co zaś do długów i innych spraw, to rząd francuski stoi co prawda na dotychczasowym stanowisku, ażeby takowe zostały zapłacone w całości, ale uważa, że sprawa długów nie powinna utrudniać wzajemnych stosunków pomiędzy obydwojma narodami.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Odsłonięcie pomnika bohaterów pod Ossowem.

W niedzielę o godz. 11 przed południem pod wsią Ossów odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika, wzniesionego na cześć poległych tam podczas natarcia bolszewickiego w roku 1920 bohaterów obrońców Warszawy.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 11 przed południem masą polową, po której odprawieniu przemówił pięknie od ołtarza ks. poseł Wyrębowski. Po odśpiewaniu przez obecnych „Boże coś Polskę” odbył się na cmentarzu sam akt odsłonięcia pomnika, na tablicy którego są wypisane nazwiska poległych bohaterów, m. in. bohatera kapelana Skorupki. Hołd poległym u stóp pomnika złożyli przedstawiciele komitetu mecenasa Kijeński, przedstawiciele warszawskiej rady miejskiej i magistratu radny Hirszel, prezes Zjednoczenia Stowarzyszeń Polskich i Sokołów hr. Zamoycki, delegat harcerstwa p. Piskorski i dowódca 36 p. p. plk. Sawicki, ówczesny dowódca poległych bohaterów. Po odprawieniu przez ks. Wyrębowskiego modlitwy za zmarłych, obecni odśpiewali „Rotę”.

Podniosła uroczystość zakończyło składanie wieńców. Na uroczystości byli obaj marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes ministrów i rozmaici generałowie.

Zaczyna się nareszcie myśleć

o sprawie mieszkaniowej.

Na Radzie Przemysłowej omawiano sprawę ruchu budowlanego w Polsce. Dowiedzieliśmy się nareszcie niektórych ciekawych szczegółów, dotyczących głosu mieszkaniowego. Oto przedstawiciel ministerstwa p. Szelewski oświadczył, że dla jakiegokolwiek bądź zaspokojenia tych, którzy nie mają obecnie pomieszkania, należałoby w 12 większych miastach pobrać po 25 tys. mieszkań.

Rada Przemysłowa stanęła na tem stanowisku, że jeżeli się pragnie biedzie zaradzić, wówczas należy wyznaczyć przedewszystkiem długoterminowy kredyt. Dalej należy uporządkować święta i dni robocze, dalej urlopy robotnicze, wreszcie czas pracy nie powinien być krótszy, aniżeli we Francji i Belgii.

Sejm powinien tą sprawą zająć się jak najwcześniej.

Prace przyszłego Sejmu.

Sejm zbierze się jak wiadomo 21 października. Na samym wstępie będzie ekspozycja prezesa ministrów w sprawie budżetu na przyszły rok. Następnie rozpatrywać będzie Sejm poszczególne działy budżetu, a oprócz tego przedewszystkiem reformę rolną, ustawy wojskowe, zwłaszcza o organizacji najwyższych władz wojskowych, ustawy samorządowe itd.

Obcy oddają królewski hołd popiołom Sienkiewicza.

W Pradze czeskiej utworzył się jak donosiliśmy komitet, który postanowił zorganizować jak najwspanialszą uroczystość przy przewożeniu zwłok Sienkiewicza przez ziemię czeską. Jak donosi prezes tego komitetu dr. Führich, przyjęto w całych Czechach wiadomości o utworzeniu tego komitetu z największym zapałem. Większość narodu czeskiego zamierza uczcić prochy Sienkiewicza i oddać honory wojskowe. Czechosłowacka rada narodowa zwróciła się do warszawskiego komitetu z prośbą, ażeby zwłoki Sienkiewicza napewno zostały skierowane na stolicę Czech. Naród czeski uważałby za wielką krzywdę, gdyby tej prośbie odmówiono. Zaręczono, że wszędzie, którądy pochód ze zwłokami będzie przejeżdżał, wezmą w uroczystości udział wszystkie organizacje, wszelkie urzędy, wojsko itd. Na wszystkich głównych stacjach kolejowych czeskich będzie przyjęcie tem wspanialsze a w samej Pradze zwłoki przeprowadzone zostaną do świątyni czyli panteonu narodowego, gdzie udział wezmą wszelkie władze i organizacje. Dopiero po uroczystościach żałobnych trumna złożoną zostanie do wagonu. Polski komitet narodowy postanowił na to życzenie się zgodzić.

Rząd przewiduje brak i drożyznę chleba.

W poniedziałek obradował Komitet gospodarczy Rady ministrów nad położeniem gospodarczym w kraju i zagranicą. Rada Gospodarcza jest tego zap. trywania,

Kurs złotego

z dnia 9. 10. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złotych =	107 1/2 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	0,93 1/2 złotych
Marki rentowe =		1,26 złotych

że zanoś się na niedobór zbóż ołchowych w kraju i dla tego postanowiono podnieść znacznie cła wywozowe od żyta, maki i otrąb oraz ustanowić cła wywozowe na pszenicę, jęczmień, owies i mąkę pszenną. Zarazem postanowił komitet gospodarczy zawiesić pobieranie cła od przywożonego ryżu. Opłaty wywozowe od jaj zostały utrzymane do 20 grudnia. Wskutek tych uchwał Rady ministrów cła uchwalone zostały już wprowadzone w życie.

Korfanty w interesie robotników polskich.

Posel Korfanty zamieszka we wydawanej przez siebie gazecie „Polonia” list otwarty do właścicieli kopalni i hut, w którym oświadcza, że nie jest winą pracodawców, iż dziesiątki tysięcy robotników straciło pracę i zarobek. Jest to wynikiem następstw wojny światowej i przeprowadzonej w Polsce naprawy skarbu. Następnie przedstawia posel Korfanty smutne położenie bezrobotnych, które pogarsza się z nadchodzącą zimą i apeluje do pracodawców, ażeby dotychczasowym pracownikom, obecnie bezrobotnym, dali na zimę opał i kartofle.

„Lud polski umie być wdzięczny i nie zapomni wam tego”, pisze posel Korfanty, przyczem wyraża zapatrywanie, że rząd wyznaczy dla robotników również odpowiednie kredyty.

Wiadomości kościelne.

Pielgrzymka polska do Rzymu w roku jubileuszowym 1925.

Zapowiedziana z końcem lipca br. w dziennikach pielgrzymka narodowa z Io. Eminencjami, Kardynałami i Ekscelencjami Biskupami na czele do Rzymu, która wraz z 10 dniowym pobytom w Wiecznym Mieście trwać będzie około trzy tygodnie, wyjedzie z Polski z końcem kwietnia 1925.

Pociąg pielgrzymkowy wyruszy z Warszawy i oprócz ważniejszych stacji w kraju zatrzymywając się będzie dłuższy czas w Wiedniu, Padwie, Loreto, i Rzymie, a z powrotem we Florencji i Wenecji.

Ceny jazdy, mieszkania, utrzymania przez cały czas pielgrzymki, dojazdów do odleglejszych punktów w Rzymie wyniosą przypuszczalnie dla klasy I szej 650—700 zł, dla klasy II szej 500—550 zł, dla klasy III szej 350—400 zł.

Ceny ostateczne będą podane później po otrzymaniu dokładnych informacji od Komitetu Rzymskiego do przewidywanego już dziś wzrostu drożyzny z okazji Jubileuszu we Włoszech.

Dla pertraktacji z władzami kolejowymi o pociąg pielgrzymkowy, jakoteż do zarezerwowania w rzymskim Komitecie już obecnie odpowiedniej ilości pomieszczeń dla pielgrzymów polskich, Komitet wykonawczy pielgrzymki musi zawczasu wiedzieć, ilu będzie uczestników pielgrzymki.

Wszyscy zatem, którzy chcą wziąć udział w pielgrzymce, mają do końca października 1924 r., wprost na ręce Przewodniczącego Komitetu wykonawczego ks. Dr. Wojciecha Tomaka w Przemyślu, plac Czackiego 10 zgłosić kartką korespondencyjną swój udział w pielgrzymce, podając, dokładnie i wyraźnie imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, pocztę, województwo, diecezję, oraz klasę, którą zamierzają jechać.

O ileby między zgłaszającymi się byli funkcjonariusze państwowi, zechcą to zaznaczyć w zgłoszeniu, a Komitet wykonawczy pielgrzymki będzie czynił starania u Władz o uzyskanie dla nich urlopow.

Dalsze informacje co do terminu i sposobu przesyłania pieniędzy, co do starania się o paszporty itp. będą ogłoszone później.

Ks. Dr. Wojciech Tomaka

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 10 października 1924 r.

— **Kto pragnie** zapoznać się z piśmem naszym, niechaj nam adres swój nadesłanie, ażebyśmy mogli mu takowe przez pewien czas wysłać bezpłatnie.

— **Wielka zabawa.** Dnia 11-go października br. odbędzie się zabawa w sali Hotelu Engla, za zaproszeniami na dochód Ligi Pow. Państwa. Kto dotychczas zaproszenia przez przeoczenie nie otrzymał, a pragnie wziąć udział w zabawie, niechaj się zgłosi po zaproszenie do Banku Handlowego Rynek 7.

— **Wielka zabawa taneczna.** W sobotę dnia 11 października br. o godz. 9-tej wieczorem w sali Hotelu Centralnego odbędzie się na dochód Pom. Ligi Obrony Pow. Państwa wielka zabawa taneczna. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Domu Wychowawczego w Chojnicach.

— **Znowuż lup tytoniowy.** Jak slychać, to coraz częściej powtarzają się przemytnictwa tytoniem gdańskim. Otóż na dworcu tut. z dnia 8 bm. przytrzymano 2 beczki od śladzi napełnione tytoniem pochodzenia gdańskiego w ilości około 100 kg. Nadane były na jednej ze stacji powiatu kościerskiego do Warszawy, jako skóry barani. Jak z listu przewozowego wynika, są nadawca i odbiorca pewni obywatele wyznania „mojżeszowego”.

— **Pociąg posp.** 1401/1402 od dnia 1 października kursuje tylko na szlaku Głębok—Poznań—Katowice i odwrotnie.

— **W jednym z ostatnich numerów Dziennika Pomorskiego** naruszono również stosunki na kolejach naszych. W związku z tam pozwolę sobie donieść wypadek, który sprzął mnie osobiście podczas jazdy koleją państwową. Otóż wykupując bilet na tut. stacji, płaciłem jak zwykle 5,20 zł. do stacji przeznaczenia. Wracając zaś stamtąd, zażądano odemnie za tą samą przestrzeń 5,60 zł. — **Wszak**kolwiek na wywieszanej w hali dworcowej „taryfie” wyznaczoną była ta przestrzeń tylko na 5,20 zł. tak jak zapłaciłem tu w Chojnicach tamdotąd. Nic jednak nie pomagały tłumaczenia odniśnemu urzędnikowi sprzedającemu bilety — okazywał się on inną taryfą, która tę przestrzeń określała na 5,60 zł. Jest to cprawda niewielka różnica, jednak niewyjaśniona jest mi przyczyna, — bo dotąd nie nastąpiła jakakolwiek podwyżka w taryfie osobowej. Wnioskować muszę, że albo na jednym miejscu pobiera się za mało, lub na drugim za dużo — może skutkiem niedokładnego zrozumienia, wydanych w tym kierunku przepisów przez odnośnego urzędnika kolejowego. Moim zdaniem nie ponosi ani pierwszy, ani drugi w tem winy, gdyż każdy z nich działa niewątpliwie dla dobra Państwa według swego najlepszego zrozumienia tych poniekąd bardzo skomplikowanych przepisów. Najlepszym usunięciem tego zła byłoby wydrukować na każdym bilecie kolejowym przypadającym do uiszczenia kwotę jako praktyowano za czasów przedwojennych, co chyba przy obecnej stałej walucie nie sprawiałoby żadnych trudności. W dodatku miałyby to tę dodatkową stronę, że nie narażałoby na pomyłki urzędników kolejowych, no i nie drażniłoby podróżnych. Pozatem nie szkodziłoby, ażeby utrzymywano oddziały wagonów w lepszym porządku, nie jak to kilkakrotnie spotkałem, że leży na ławkach itd. grubo kurzu, który — choć się usiąść — trzeba z grubego zetrzeć chusteczką, a z mniejszego swem ubraniem. To chyba nie powinno mieć miejsca, bo ustanowiono na te cele odpowiednich pracowników, mających za obowiązek utrzymywać w wagonach wzorowego porządku. Dla czego jednak po większej części tak nie jest, trudno sobie tłumaczyć — bo minęły już te czasy kiedy brak był eil i odpowiedniego nadzoru.

Należy również baczyć więcej na te wygody podróżnych, do których mają prawo. Spetyka się na przykład wieczorami, a nawet za dnia, zwłaszcza w pociągach, mających połączenie z Kongresówką, wyciągających się na ławkach podróżnych, którymi są przeważnie Żydzi. Nieraz brak miejsca dla podróżnych, ale Żyd nie ruszy się z miejsca, owszem położy nawet na sąsiednim miejscu jedno i drugie dziecko, ażeby się dobrze wyspało. W tym kierunku należałoby trzymać się jak najsurowiej przepisów.

— **W sprawie założenia Koła podoficerów rezerwowych.** Piszą nam: Przed niadawnym czasem tak „Dz. Pom.” jak i inne gazety ogłaszały odezwę Koła organizacyjnego podoficerów rezerwowych z Grudziądza, aby we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach pozakładać Koła podoficerów rezerwowych. I u nas w Chojnicach, jak slychać zanoszą się na założenie takiego koła. Nie znam cprawda właściwych pobudek, jakimi się kieruje Komitet organizacyjny podoficerów rezerwowych, ale mimowoli nasuwa mi się myśl, że pobudki te zrodziły się — z fałszywej ambicji. Dla czego bowiem mamy stwarzać odrębne organizacje podoficerów rezerwowych, skoro mamy tak pięknie zapowiadające się i silne przedewszystkiem Tow. Powst. i Wojaków? Na co to rozdwojenie, ten rozdźwięk w dotychczasowej harmonii? Może ktoś powie, że to nie jest rozdwojenie, że organizacja ta istnieje obok Tow. Powst. i Woj. Pozwolę sobie jednak zadać najprzód pytanie takie: Czyż mi tu w Chojnicach nie mamy może Koła oficerów rezerwy, a czyż to Koło może współpracuje z Tow. Powst. i Wojaków? Serdecznie mało! — jak do tychczas. Tak samo będzie z podoficerami. Z chwilą gdy wniesiemy w organizację wojackie, tak ulubionego wśród nas ducha rozbić stanowego, z tą chwilą rozpocznie się upadek tychże organizacji. Fałszywa ambicja bowiem tak w jednostce, jak i organizacji zapanuje i podoficer na szeregowca z politowaniem będzie patrzył, a szeregowiec krępujący będzie odczuwał „wyższość” podoficera, a niedługo z tego stanu rzeczy wyrosnie zawiść a conajmniej rozgoryczenie. Zamiast zbliżenia się jednych i drugich ku sobie, nastąpi rozdwojenie. Nie chcę tej sprawy dalej tu roztrząsać, pragnę tylko wskazać na to, że organizacja wojaków rezerwowych musi się pod pewnymi względami różnić od ducha w wojsku stałym. We wojsku stałym karność bezwzględna nie pozwala na zbyt dużą poufalskość przełożonego z podwładnym. Wychowuje się żołnierza w karności, która nie opiera się na uczuciu. W rezerwie pielęgnować należy zapał, uczucia narodowe, zdolność do poświęceń, miłość ojczyzny; wszystko to wyrabia w człowieku poczucie obowiązku, które jest szczytem doskonałości tak żołnierza, jak i obywatela. Rozbudzać zaś te uczucia jest zdolna tylko zgodna współpraca, nie posługująca się surowymi środkami. Wówczas też wyrobić się może szlachetne współzawodnictwo a nie bezduszne stanowe wyróżnianie się, któremu brak pierwiastka obywatelskiego.

Tych kilka uwag napisałem, w nadziei, że nasi podoficerowie dobrze się zastanowią przedtem nad swym krokiem, zanim przystąpią do rozbijania organizacji Tow. Powst. i Wojaków.

— **Mecz footballowy** odbędzie się w niedzielę nadchodząca pomiędzy drużyną amatorską a Gromem o godz. 4 po poł. na boisku w lasku miejskim.

— **Żydzi-żołnierze** z tut. garnizonu święcili w ub. środę „święto pojednania”. Obywatel mojąszowego wyznania p. Emil Herrmann zgotował im w hotelu Priebie w środę wieczorem ucztę na własny koszt. Trzeba przyznać, że Żydzi nasi dbają o swych współwyznawców.

— **Przytrzymano 3 osoby** za nielegalne przekroczenie granicy niemiecko-polskiej — i gdańskopolskiej. Jeden z nich był poddany ukraińskim, który wywędrował przed 15 latami na roboty do Niemiec i obecnie zatęskniwszy za ojczyzną chciał pieszo udać się w rodzinne strony. Jednak napotyka w drodze tamdotąd ba bardzo niemiłe przeszkody ze strony władz administracyjno-politycznych. Niewątpliwie będzie mu się na takich warunkach ciężko dostać do celu.

— **Czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej** wybrało następujących rajców: w miejsce radcy p. Mikulskiego, który wypowadził się do Bydgoszczy — pana Kunowskiego, w miejsce p. Skrockiego, niezatwierdzonego swego czasu przez województwo — pana dyr. banku Szlonskiego, w miejsce p. Stendery, niezatwierdzonego przez województwo w charakterze wiceburmistrza — pana Huberta, w miejsce radcy p. Huberta — pana Lisewskiego. Ze składu magistratu wystąpił również mianowany przez wojewodę pomorskiego radca p. Schreiber. O posiedzeniu tem obszerniej się rozpiszemy w następnym numerze.

— **Dalszy ciąg strzelania** ostrymi nabojami urzędującego Towarzystwa Pcwstańców i Wojaków w niedzielę o 6 godzinie rano w lasku miejskim. Wieczorem o 8 godzinie zostanie odegrana w hotelu Centralnym Janaszewskiego sztuka „Stary piechur i syn jego huzar”. Rzecz jest zaprawdą dobra, żywa i wesoła, stąd warto pójść na przedstawienie.

— **Koncert na rzecz Tygodnia Lotniczego**, jaki się odbył w czwartek wieczorem w auli Szkoły powszechnej cieszył się średnim udziałem publiczności. Gra skrzypcową popisywał się dyr. banku p. George, śpiewem solowym panna Piechurko z Ozerska dalej Tow. śpiewu „Lutnia”. Piękną bajkę opowiedział p. dr. Topolnicki, która miała ten skutek, że złożono sporo składek na rzecz samolotu. Żalować wypada, że szersze koła publiczności okazały bierność wobec koncertu. Napiszemy więcej.

— **Ze Sejmiku powiatowego** z dnia 3 października br. Na punkcie pierwszym porządku obrad stała sprawa wprowadzenia nowego statutu od 1 stycznia 1925 r. w przedmiocie pobierania specjalnych opłat za używanie szos i dróg. Większością głosów przeciw głosom członków zastępujących miasto Chojnice i Brusy, Sejmik powiatowy wprowadza z dniem 1 stycznia 1925 specjalne opłaty drogowe na budowę i utrzymanie dróg w powiecie chojnickim. Odnosny statut ogłoszonym zostanie po zatwierdzeniu takowego przez ministra spraw wewnętrznych.

Dalej Sejmik powiatowy uchwalił przystąpić jako członek do Związku Powiatów Województwa Pomorskiego i udzielił pełnomocnictw przewodniczącemu Wydziału powiatowego Związku komunalnego na zjazdach odnośnego powiatu. Na zastępcę wybrano pierwszego deputowanego powiatu chojnickiego.

Dalej wybrano na mężów zaufania do wyboru ławników na rok 1925 następujących panów: do wy Sądu powiatowego w Chojnicach: pp. Antoniego Skórcewskiego, właściciela ziemskiego z Kinio, Jana Głowczewskiego właśc. ziemskiego z Lipienicy, Jana Kallitę hotelistę z Chojnic, Jana Dykiera właśc. ziemskiego z Dziegła, Józefa Ohrzanowskiego właśc. dóbr ze Zbenin, Jana Bruskiego właśc. ziemskiego z Przytarni i Alojzego Prusaka dzierż. domowy państw. z Krofant. Do wydziału Sąd pow. w Ozersku: pp. Józefa Ostrowskiego właściciela drogerji z Ozerska, Henryka Ziętare wójta z Ozerska, Damazego Kropidłowskiego obywatela ziem. z Przyjaźni, Władysława Sosńskiego wójta z Łęga, Cyryla Dobka wójta z Karolina, i Hilarego Hoffmana obywatela ziem. z Lasku. Na kandydata na wójta na obwód Sternowo poleca Sejmik powiatowy pana Jana Rotha dzierżawcę domeny państwowej w Objezierzu, na następcę tegoż wójta sołtysa p. Romana Bekkiego z Nowejcerkwi.

Sejmik powiatowy wstawił dodatkowo do preliminarza budżetowego powiatu chojnickiego na rok 1924 pod tytułem rozchodu 50 173,82 zł. na pokrycie przypadającego na powiat chojnicki udziału w kosztach utrzymania policji państwowej i Komendy głównej z tem zaznaczeniem, że pokrycie powyższej kwoty nastąpi dopiero po ukazaniu się noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, która wprowadzi nowe źródła podatkowe, uwzględniające racjonalniejszy rozkład podatków komunalnych. Poza tem upoważniono Wydział powiatowy do wprowadzenia zmian w źródłach podatkowych tak, że pobrane z tych źródeł podatki powiatowe pokryją rozchody przewidziane w budżecie na rok 1924. Przeciwnie uchwalemu powyższej kwoty na utrzymanie Policji protestował tylko jeden członek Sejmiku.

Na delegatów do Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu prócz przewodniczącego Wydziału powiatowego wybrano: pp. mecenasa Feliksa Kopickego z Chojnic, ka. Dziekana A. fonsa Szulca z K. narzyn i Ostrowskiego Józefa właśc. drogerji z Ozerska.

Sejmik powiatowy uchwalił jednogłośnie zwrócić się do Prezydenta Rzeczypospolitej, Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i wojewody pomorskiego z prośbą o przeniesienie ze względów ko-

munikacyjnych siedziby urzędu wojewódzkiego z Torunia do Bydgoszczy. W sprawie obwodów koniarskich Sejmik stwierdza szkodliwość istnienia tychże i domaga się ich zniesienia i zaprowadzenia konkurencji z wolnością umów.

Kronika prowincjonalna.

Stawęcina. W tutejszej okolicy ukończono już prawie zasiewy zimowe, które w przeważnej części już wzeszły i się dobrze rozwijają. Wybierka kartofli jest w pełnym biegu, mniejsi gospodarze już swoje kartofle wybrali. Tegoroczny zbiór jest średni. Na wielu miejscach z powodu ciągłych deszczów, kartofle nawet bardzo ucierpiały. Z tych samych przyczyn istnieją poważne obawy, że kartofle zimę źle przetrzymają i szacną gnść.

Ostrowite. (Odpust). W niedzielę dnia 5 października odbył się u nas odpust Matki Boskiej Różańcowej, który zgromadził tak licznie wiernych, także pozamiejscowych, że nie wszystkich pomieścić mógł kościółek nasz. Już przed wojną planowano rozbudowę kościoła, niestety do tego nie przyszło, ponieważ ciągle spadek wartości pieniądza tak we wojnie jak i w późniejszym czasie uniemożliwił przedsięwzięcie większych prac. Słoneczna letnia pogoda sprzyjała wielce, jo też radość była tam większa. Dużo wiernych przystąpiło do Stołu Pańskiego. Uroczyste kazanie wygłosił ks. prob. Callas z Silna, który wskazywał na to, jak to różaniec odprawiany bywa przez wielkie hi małych, bogatych i ubogich i jak już często uświęcił Bóg eudami różaniec. Dawniej nawet wołacy idąc w kławy bój zabierali ze sobą różaniec jako broń przeciw wszelkim złym pokusom. W wzruszających słowach [przedstawił przykład ożeni różańca św. przez umierającego. Po nabożeństwie odbyło się przyjęcie nowych członków do Bractwa Różańcowego.

Tuchola. Z nadejściem dłuższych wieczorów po długich latach znowu miasto oświeca ulice i place. Oświetlenie jest jak wiadomo gazowe.

— Odnowienie wewnętrzne kościoła parafialnego posuwa się w dalszym ciągu. Odmalowanie sklepienia zostało już ukończone. W ostatnich dniach usunięto stare organy, które zastąpione zostaną nowymi. Odnowienie wewnętrzne kościoła ma obecnie zostać jednak dalej rozszerzone, jak początkowo zamierzano. Nawa otrzyma za podłogę filizy, podłoga cementowa pod ławkami obłożona zostanie deskami, ławki same zostaną odreparowane i na nowo odmalowane, cały kościół otrzyma oświetlenie gazowe. O ile środki staroży, ma zostać zakupiony w miejsce zabranego podczas wojny przez Niemców, nowy wielki dzwon.

— Sąd sędziowski skazał jednego z tutejszych budowniczych na grzywnę 150 złotych za to, że nazwał polskich urzędników pajacami.

Kielno. I w naszej wiosce nie brak niegodziwców, którzy wyrządzają szkodę bliźniemu. W niedzielę dnia 21 września jakiś złoczyńca wybił kamieniami okna w mieszkaniu wdowy Tesmer, przy czym wpadające do mieszkania kamienie pęknęły w szafie kuchennej talerze i inne przedmioty. Szkoła wynosi około 100 złotych. Podejrzanych o ten czyn podano do ukarania.

Poczernino. Podczas zabawy żniwowej poraniono tutejszego rządzącego gospodarza R. tak niebezpiecznie, że musiano go odwieźć do szpitala w Pucku, gdzie powątpiewają o jego wyzdrowienie. Napadu na rządzącego dokonało ze zemsty czterech braci, których zwolniono z pracy. Jeden z nich miał podobno rządzącego rozbić oszatkę 9 funtowym kamieniem.

Mały Garc. powiat tczewski. Donoszą nam stamtąd o krwawej bijatyce, która miała miejsce w niedzielę 21. września. Robotnicy sezonowi urządzili tam sobie zabawę. Podczas zabawy weszło trzech niezaproszonych a dobrze podchmielonych gości. Rozpoczęła się zwada, w toku której robotnik Bronisław Jaworski strzelił kilkakrotnie do robotnika Bernarda Mehra i zranił go śmiertelnie w żywot, tak że ten odstawiony do lazaretu w Pelplinie, w następnym dniu życia dokonał. Policja zbrodniarza aresztowała.

Mosty. W nocy z wtorku na środę popełnił samobójstwo przez powieszenie się 45 letni parobek Jan Olszewski, zatrudniony u rolnika Hermana Tejjów Mostach. Przyczyna samobójstwa dotychczas niestwierdzona.

Brodnica. (Złodziejstwo). Ujęto tu pewnego osobnika, który przybył do składu p. Ługiewicza w zamiarze sprzedania towarów łokciowych. Pan Ługiewicz był mniemania, że towary pochodzą niewątpliwie z kradzieży i sprowadził posterunkowego, który złodzieja aresztował. W drodze do posterunku stawiał aresztowany policjantowi propozycję, że gdy go zwolni, przyniesie, skąd towary pochodzą. Przy tej okazji wykryło się, że towary skradł podczas pożaru domu śp. Kocowicza w Lidzabarku. Złodziej w miejscu bezpiecznym rozmyśla nad zbrodnią swego czynu.

Drobne nowiny.

— 50 tysięcy dzieci w gubernji dońskiej dogorywa z głodu. Mieszkańcy ostatki gospodarstwa domowego wyprzedają, byle ratować się od głodowej śmierci.

Rozmaitości.

Buty wyborcze.

We Włoszech umarł w 68 roku życia książę Gironda di Canati. Był on dawniej posłem do parlamentu włoskiego, ale zdobył sobie przesławę następującym sposobem: Oto w roku 1900 skazano go za oszustwa na 4 lata więzienia. Książę chcąc zostać posłem, ogłosił pewnego dnia, że rozdaje ludziom buty. Setki i tysiące zgłosiło się po buty. Ale nosy były długie, ponieważ każdy trzymał tylko po jednym bucie jako zaliczkę na wynik głosowania wyborczego. Jak się ludzie wzięli do roboty, przeprowadzili księcia na posła i radość była wielka. Książę został posłem, a wyborcom dostał się w nagrodę każdemu drugi but.

Z okazji wizytacji powiatu czytelnicy przez członka Zarządu Głównego Towarzystwa Czytelnicy Ludowych ks. dyrektora Ludwiczaka z Poznania odbędą się w dniu 11 października r. b. o godzinie 3-iej po poł. w budynku Państwowej Ochronki przy placu Piastowskim

publiczne zebranie

na którem wygłosi mowę programową ks. dyrektor Ludwiczak, dając równocześnie wskazówki reorganizacji Towarzystwa Czytelnicy Ludowych.

Na zebranie to zapraszają wszystkich członków i sympatyków Towarzystwa Czytelnicy Ludowych

Komitet Powiatowy i Komitet Miejski Towarzystwa Czytelnicy Ludowych.

Ostatnie telegramy.

W sprawie Macdonalda.

Najświeższy telegram głosi, że Macdonald jeszcze nie ustąpił, ale że wystąpił do króla 2 mgłów zaufania z doniesieniem o konieczności rozwiązania parlamentu. Macdonald trzymał od króla zapewnienie, że parlament zostanie rozwiązany, o ile rząd będzie zniewolony ustąpić.

Szykanowanie polskich urzędników w Gdańsku.

Przedstawicielom generalnego polskiego Komitetu w Gdańsku zabrano się brać udział w uczcie, wyданej przez Izbę handlową, pomimo, że nie chciano urzędowo powitać polskiego ministra handlu Kiedronia. Posadzono ich gdzieś na szarym końcu, gdy tymczasem niemieckiego posła z Warszawy posadzono na miejscu honorowym. Urzędnicy poznali się na tem i sale opuścili. Niepotrzebnie tam poszli.

Zycie bez wartości.

Kaci sowicy rozstrzelali w Piotrogrodzie porucznika Łuczkę i podoficera Zylina za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

Te wystarczy.

Wskutek skarg delegacji francuskiej podczas układów handlowych z Niemcami na przedłużanie dnia pracy w Niemczech, oświadczyli Niemcy, że w Niemczech jest 50 tys. zakładów przemysłowych z 2 i pół miljonami robotników. Z tego pracuje dłużej jedna trzecia zakładów z przeszło połową robotników.

Kardynałowie francuscy w obronie szkoły wyznaniowej.

Arcybiskup Bordeaux, Kardynał Andrie, ogłosił list otwarty, w którym w odpowiedzi na uchwałę rządu francuskiego ogłasza, że gdyby szkoły świeckie w Alzacji i Lotaryngii miały być zrównane ze szkołami francuskimi, byłoby to niezgodne z konstytucją.

5 polskich wsi.

W 5 polskich wsiach Eursztyn, Janowo, Krabrowo, Nowe Bignowy i Małe Pólko, przyłączonych do Polski wskutek plebiscytu w Prusach Wschodnich, było dotąd sądownictwo pruskie. Rada ministrów rozstrzygnięciem z dnia 6 bm przyłączyła te miejscowości do obwodu sądu powiatowego w Gniewie

Usunięcie obcych wpływów.

Rząd polski opracował już plan organizacji kościołów luterskiego i prawosławnego w Polsce. Kościół ewangelicki będzie zjednoczony, a cerkiew prawosławna otrzyma osobny oddział teologiczny przy wszechniży warszawskiej. Nastąpi dalej uregulowanie pensyj duchowieństwa i innych spraw cerkiewnych.

Rząd Macdonalda upadł.

Na środowym posiedzeniu parlamentu angielskiego obalony został rząd Macdonalda 364 głosami przeciwko 198. Obalili go drobna na pozór sprawa o komunistycznego redaktora Campbell, przeciw któremu cofnięto proces, chociaż nawoływał żołnierzy do łapania przysięgi i opuszczania szeregów podczas wojny.

Układy zerwane z powodu zarobków.

Układy o podwyższenie zarobków w zagłębiach węglowych krakowskim i dąbrowskim zostały zerwane. Robotnicy żądali utrzymania płac stoczniowych w lipcu, zaś pracodawcy obniżyli płace o 5 procent w sierpniu a o dalsze 5 procent we wrześniu.

Z wojny domowej w Chinach.

Wojska rządowe zatrzymały rzekomo pochwód wojsk mandżurskich pod Szangajem. Donoszą, że we wtorek 7 bm. trwał bez przerwy 24 godzinny ogień artyleryjski, poczem wojska buntownicze Tsang Teo-Lina przeszły do ataku, ale zostały odparte.

Budowa polskiego basenu w Gdańsku.

Budowa polskiego składu dla prochu w porcie gdańskim już się rozpoczęła. Ze względu na ostrożność odgrodzono południową stronę składu wałem ochronnym we wysokości 10 do 12 metrów.

Prawa generalów-wojewodów.

Wojewodowie generalowie Olszewski i Januszajtis otrzymali instrukcję co do swych praw. Równocześnie otrzymali asystę wojskową, której używać mogą do zabezpieczenia porządku publicznego

Ładnie sobie „proletariusze” żyją.

Rząd sowiecki zażądał od rządu węgierskiego dla swego poselstwa, liczącego 10 urzędników wyższych i gromady niższych 50 pokoi urzędowych. O mieszkaniach niema tu jeszcze mowy.

Powódzie w Południowej Francji.

Z Francji donoszą o wielkich powodziach, wywołanych ulewami i wystąpieniem rzek z koryta. Na znacznych obszarach został wstrzymany ruch kolejowy, ponieważ nasypy stoja pod wodą. Na stokach gór alpejskich pojawił się pierwszy śnieg.

Odpowiedź angielska Niemcom.

Niemcy otrzymali we wtorek od rządu angielskiego odpowiedź w sprawie Ligi Narodów. W telegramie stoi tylko, że Anglja nie będzie robiła Niemcom trudności w przystąpieniu do Ligi i wyraża nadzieję, że Niemcy do Ligi niebawem przystąpią.

Reforma rolnicza.

W pierwszym półroczu br. rozparcelowano 50 tys. hektarów ziemi ornej, z czego około 30 procent przypada na parcelację rządową, reszta na parcelację prywatną.

Kresy Wschodnie.

Dotąd wylapano 16 bandytów z bandy, która napadła na pociąg. Nowe bandy zamierzają napasać na miejscowości Rubieżewice i Dargieliszki, ale napady udaremniiono.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Towarzystwo Samodzielnych Kupców. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, dnia 11. bm. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego. Ponieważ na porządku dziennym ważne sprawy jak wybór rzeczoznawców z każdej branży do komisji podatkowej i t. p. uprasza się o liczne stawienie się członków. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Ligi Katolickiej odbędzie się w piątek 10 bm. o 8 godz. wieczorem na sali hotelu Centalnego.

Chojnice. Związek Drużyn Konduktorskich. Dnia 10. bm. o godz. 18 tej odbędzie się zebranie w lokalu p. Jażdżewskiego. Na porządku dziennym sprawozdanie delegatów ze zjazdu w Bydgoszczy i inne ważne sprawy.

Przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Chojnice. Polski Związek Urzędników Celnych i funkcyj Straży Celnej Z. Z. — filja Chojnica.

W poniedziałek, dnia 13 października br. odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego o godz. 17 tej zebranie miesięczne, na które zaprasza wszystkich członków miejscowych i delegatów pozamiejscowych.

Zarząd.

Chojnice. W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 w południe (zarządu o godz. 11 przed południem) odbędzie się Zebranie Zw. Zaw. Osadników Rol. Kresów Zach. powiatu chojnickiego w lokalu p. Jażdżewskiego pod „Złotym Lwem” w Chojnicach.

Na porządku obrad będą bardzo ważne sprawy jak np. sprawozdanie prezesa p. Wenty z zjazdu prezesów powiatowych oraz zebrania Głównego Zarządu w Grudziądzu itd.

Jest bardzo pożądanem, aby wszyscy członkowie się jawnili.

Zarząd.

Osza Kłodawa. Zbiórka Towarzystwa Powst. i Wojaków w niedzielę, dnia 12 października o godz. 3. po poł.

Chojnice. Baczność Sokol! Strzelanie ostrymi nabojami odbędzie się dla wszystkich członków na strzelnicy wojskowej w niedzielę 12 bm. po strzelaniu Tow. Powst. i Wojaków.

Zbiórka 12 bm. koło Sądu o godz. 6 i pół rano punktualnie.

Chojnice. Klub żeglarski Chojnice w niedzielę o godz. 1 odjazd do Kupernicy od pomostu Charzykowo.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe w złotych i groszach.

Warszawa, 9 10. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funtury angielskie 23.— za ft. ang. Franki francuskie 26.88 za 100 fr. Franki belgijskie 24.64 za 100 fr. Franki szwajcarskie 98 80

